LOKALNIE · OPINIA

PIS WRACA DO RETORYKI PROSOCJALNEJ. DOBRA ZMIANA 2.0. CZY NIEWYPAŁ?

Marek Popielarski · 29 października 2025

Po kampanii Karola Nawrockiego partia Kaczyńskiego wraca do dawnego kursu.



Głównym celem PiS-u wydaje się dziś ponowne dotarcie do elektoratu pozyskiwanego po 2015 roku dzięki polityce prospołecznej. W trakcie minionej konwencji programowej partia Jarosława Kaczyńskiego powróciła do – zawieszonej na czas kampanii Karola Nawrockiego – dawnej retoryki. Jakkolwiek by tego nie oceniać, „sprzątanie po Tusku" ma kojarzyć się wyborcom przede wszystkim ze strumieniem pieniędzy, który do nich popłynie. Powrót do dawnego kursu oznacza również podtrzymanie narracji konfrontacyjnej wobec posługującej się hasłami liberalnymi Konfederacji.

W dniach 24–25 października 2025 roku w Katowicach, pod hasłem „Myśląc Polska", odbyła się konwencja programowa Prawa i Sprawiedliwości. W trakcie wydarzenia Jarosław Kaczyński zaprezentował propozycje programowe partii, które mają stanowić fundament jej przyszłych rządów. Prezes PiS podkreślił, że konwencja jest pierwszym krokiem w budowie „wielkiego programu wielkiej zmiany", wpisującego się w szerszy kontekst przemian zachodzących w Europie i na świecie. Zaznaczył również, że przedstawione propozycje nie są jedynie krytyką obecnej sytuacji, lecz konkretnymi rozwiązaniami na przyszłość.

W opublikowanym dokumencie programowym znalazły się propozycje, które mają stać się przedmiotem dalszej dyskusji. Wśród nich wymienić można m.in**. coroczną waloryzację świadczenia 800 plus, przy-**

znawanie bonów mieszkaniowych do 100 tys. zł oraz **gwarantowany dochód w wysokości 500 zł miesięcznie dla każdego Polaka**. Jednocześnie zapowiedziano **likwidację kwoty wolnej od podatku**, co ma przełożyć się na zasilenie budżetu państwa. Kaczyński ogłosił też, że politycy PiS odwiedzą wszystkie powiaty i gminy, by przekonywać społeczeństwo – szczególnie młodych ludzi – do nowego programu partii. Podkreślił, że celem PiS jest osiągnięcie poziomu najbardziej rozwiniętych państw, a program ma być skierowany do wszystkich kluczowych grup społecznych. Wskazał również na konieczność **uproszczenia systemu podatkowego**, który obecnie jest zbyt skomplikowany i uciążliwy (wszystkie cytaty Kaczyńskiego za: „Do Rzeczy").

Rozbratu z Konfederacją ciąg dalszy

W ostatni weekend swoje konwencje programowe zorganizowały obie największe partie polityczne w kraju. O ile kształt narracji formułowanej przez Koalicję Obywatelską można było stosunkowo łatwo przewidzieć – jak zwykle, jest to próba pogodzenia oczekiwań polskich wyborców z poglądami europejskich elit politycznych i społecznych – o tyle w przypadku Prawa i Sprawiedliwości kierunek nie był oczywisty. Można się było zastanawiać, czy partia zdecyduje się na pogłębienie kursu socjalnego i dalsze konfrontacyjne podejście do liberalnie gospodarczej Konfederacji, czy też wybierze wariant bardziej umiarkowany – chcąc stać się atrakcyjną alternatywą dla Nowej Nadziei czy partii Brauna, postawi na mniejsze wydatki publiczne. Ostatecznie wybrano wariant pierwszy. Pojawienie się wśród propozycji dochodu gwarantowanego, postulatu tradycyjnie kojarzonego z kręgami lewicowymi, a także szeregu innych transferów socjalnych, jasno wskazuje na kierunek obranego przez partię działania.

Głównym celem PiS-u – przynajmniej w najbliższym czasie – wydaje się więc ponowne dotarcie do elektoratu pozyskiwanego od 2015 roku dzięki transferom socjalnym (autor stwierdza jedynie fakty, nie oceniając zasadności tych działań).

> To także wyraźny sygnał wysłany do tych lewicowych wyborców, dla których kwestie gospodarcze są ważniejsze niż światopoglądowe. PiS ewidentnie stara się odróżniać od liberalnych postulatów Konfederacji, prezentując się jako partia prawicy socjalnej. Widzimy powrót tej partii do dawnych pryncypiów po okresowym, taktycznym ograniczeniu ich eksponowania w czasie kampanii prezydenckiej Karola Nawrockiego.

Do wyborów pozostały prawdopodobnie jeszcze dwa lata, a przedstawione pomysły nie stanowią ostatecznego programu**.** Dlatego można zakładać, że głównym celem konwencji było nakreślenie przez Kaczyńskiego kierunku, którym partia ma podążać w nadchodzących miesiącach, wyraźnie odróżniającego od innych ugrupowań prawicowych.

Próba odtworzenia sukcesu

Silny akcent położony na kwestie gospodarcze jest również świadomym nawiązaniem do źródeł sukcesu sprzed dekady. Tak jak Karol Nawrocki miał powtórzyć zwycięski szlak Andrzeja Dudy, tak katowicka konwencja przypomina tę z 2015 roku – na której PiS przedstawił swój program niedługo przed wygraną w

wyborach parlamentarnych. Wówczas również dominowały propozycje mające poprawić warunki życia obywateli, a nie spory *stricte* ideologiczne. Czy zatem mamy do czynienia z próbą przedstawienia PiS-u jako partii zarazem technokratycznej i ludowej, kontrastującej z wizerunkiem obu Konfederacji jako ugrupowań ideologicznie zacietrzewionych lub reprezentujących interesy zamożnych przedsiębiorców? Zbyt wcześnie, by przesądzać o konsekwencji tego kierunku, ale niewątpliwie został on już obrany. Nawet jeśli w ponad 500-stronicowej relacji z paneli dyskusyjnych znajdują się obszerne fragmenty dotyczące służby zdrowia, mieszkalnictwa czy sądownictwa, to te kluczowe dla funkcjonowania państwa kwestie nie były szczególnie eksponowane.

> „Sprzątanie po Tusku" ma kojarzyć się wyborcom przede wszystkim ze strumieniem pieniędzy, który do nich popłynie. Taki jest główny wniosek, który należy wyciągnąć z minionej konwencji. Nie oceniając nawet podjętego kierunku pod kątem merytorycznym, warto zastanowić się, czy powtórzenie tego samego pomysłu przyniesie podobny efekt jak przed 10 laty. Przy tej okazji powstaje również inne pytanie: co wyniknie z konfrontacyjnego kursu wobec Konfederacji – posługującej się co prawda liberalnymi hasłami, a jednak postrzeganej w charakterze potencjalnego koalicjanta partii Kaczyńskiego w 2027 roku?

Oryginał: https://nowa.nlad.pl/pis-wraca-do-retoryki-prosocjalnej-dobra-zmiana-2-0-czy-niewypal/

WSPIERAJ Nowyład

LOJALNI WOBEC POLSKI

Bronimy polskich interesów i dbamy o dobro wspólne, a partyjne interesy zostawiamy innym. Taką niezależność zapewniają nam darczyńcy. Dołącz do ich grona.

WSPIERAM ANALIZY

wspieram.nlad.pl

ALBO ZWYKŁYM PRZELEWEM

Fundacja Narodowy Instytut Społeczny

14 1020 1185 0000 4102 0302 3074

Darowizna na cele statutowe

Zeskanuj telefonem, aby wesprzeć